



Powiew egzotyki i tajemniczości - storczyki

Storczyki, zwane też orchideami, już w dawnych czasach urzekały ludzi swym wdziękiem, kolorami i intrygowały tajemniczością. Wśród tylu roślin na świecie są to jedne z nielicznych wkoło, których krąży tyle legend, przesądów czy mitów.

Już Konfucjusz (551- 478 r.p.n.e.) zachwycał się storczykami. Uprawiano w tamtych czasach w Chinach orchidee z rodzaju *Cymbidium*. Rośliny te oznaczały czystość, miłość, piękno, wdzięk, doskonałość. Sama nazwa orchidei pochodzi od greckiego słowa *orchis* i oznacza pewien anatomiczny szczegół mężczyzny. Skąd się wzięła ta nazwa do końca nie wiadomo, ponoć nadał ją Teofas uczeń Platona i Arystotelesa, któremu to pseudobulwy ten szczegół przypominały. W późniejszych czasach, dzięki temu skojarzeniu, te pseudobulwy miały rzekomo działać korzystnie na potencję. Ile w tym prawdy nikt nie wie, gdyż środek farmakologiczny znany pod nazwą *salep* działa jedynie łagodnie przeczyszczająco.

Storczyki imponują kolorami swych kwiatów, jak i ich kształtami, ale jak dotąd w gamie kolorów (czysto białe, amarantowe, różowe, nakrapiane, żółte) nie znaleziono okazu w kolorze czerni. Prawdopodobnie jest to tylko mit o czarnym kwiecie orchidei, który wziął się od nazwy *tlilxochitl* - co w języku Azteków oznaczało czarny kwiat, a odnosił się do storczyka o nazwie wanilia. Znanego nam natomiast z czarnej laski wanilii, czyli torebki nasiennej, ususzonej tej rośliny.

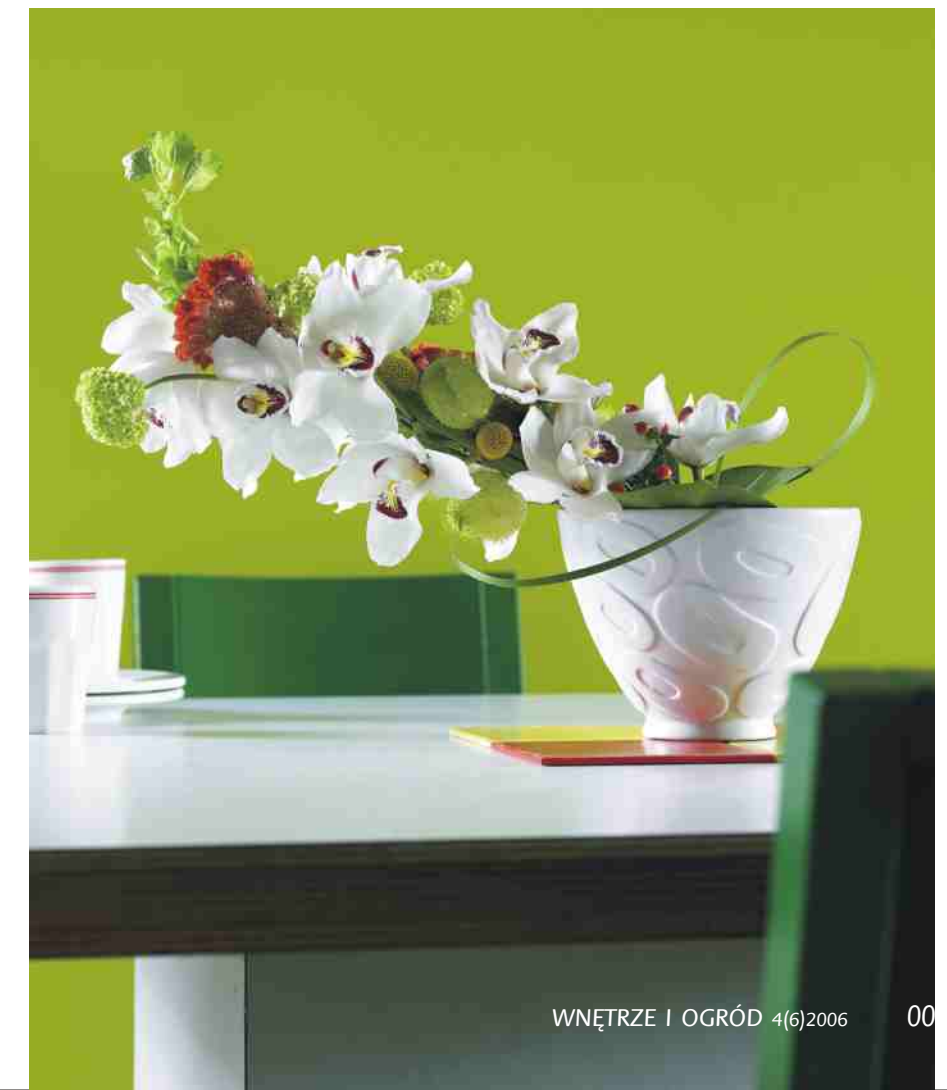
Z ciekawostek o storczykach można przytoczyć taką, iż na wyspach Oceanii zjada się liście orchidei. Stanowią one warzywo w tamtejszej diecie, natomiast z korzeni gatunku wypłata się koszyki. Ze storczyków rodzaju *Bletia* wytwarza się klej do sklejanego gitar, który wykorzystują Brazylijczycy. Najpopularniejsze zastosowanie storczyków to prawdopodobnie, talizman do odpędzania złych duchów. Być może to za sprawą swej aury tajemniczości, jaką są okryte.

Orchidee od lat budziły emocje, ponad sto lat temu na jednej z aukcji w Londynie, za jeden egzemplarz nowo odkrytego gatunku, chciano zapłacić sumę 1000 funtów, co na ówczesne czasy było ogromną sumą. Natomiast najoryginalniejszym wystawionym na aukcję storczykiem, był okaz, który posiadał donicę, którą była czaszka ludzka.



Każdemu, komu się marzy, choć ciut egzotyki we własnym mieszkaniu, tu w klimacie, gdzie srogie zimy, powinien zainteresować się i zafundować sobie terapię storczykową.

Na pierwszy rzut oka, mogą się wydawać to rośliny wymagające i trudne w hodowli, bo są nam one troszkę nieznane i inne niż większość obecnych wkoło roślin. Jeśli jednak zechcemy poznać odrobinę ich wymagania i zwyczaje, okaże się, że to rośliny dość łatwe w utrzymaniu, a one odwdzięczą się oryginalnymi kwiatami, wypełnią mieszkanie przepięknymi kolorami, nawet o porze roku, w której u nas jest szaro i ponuro.



Odrobina z historii przybycia tych roślin do Polski i ich zdomowienia się w oranżeriach czy prywatnych domach. Sprowadził je do naszego kraju i rozpowszechnił Józef Warszewicz, botanik żyjący w XIX wieku. Urodził się na Litwie i pierwsze kroki z ogrodnictwa stawiał w Wilnie. Cała przygoda ze storczykami zaczęła się od podróży, jaką odbył po Ameryce w 1845 r. Po pięciu latach wędrówki wraca do Europy z różnorodnym materiałem roślinnym. Rośliny i nasiona te, posłużyły do wielu badań, dzięki którym powstały między innymi nowe odmiany i hybrydy w obrębie danej rodziny. Takich wypraw do innych krajów i na inne kontynenty odbył Warszewicz kilka, przywożąc do kraju nowe gatunki roślin. Po ostatniej wyprawie, gdy wrócił do kraju objął funkcję inspektora Ogrodu Botanicznego w Krakowie. Dzięki jego działaniu i zaangażowaniu w rozwój botaniki, a zwłaszcza hodowlę orchidei i wybudowanie storczykarni, ogród botaniczny zyskał sławę i rozgłos. Nazwiskiem botanika oznaczony został jeden z rodzajów storczyków: Warszewiczella, który obejmuje wiele gatunków, np.: *W. amazonia*, *W. discolor*.

Kwiaty storczyków są ogromnie zróżnicowane, zarówno pod względem kształtów, kolorów jak i rozmiarów. Składają się jednak zawsze z sześciu części, trzy z nich to właściwe płatki, a najwyższa część i dwie niższe są działkami kielicha. Dwa wyższe płatki są najczęściej większe niż działki kielicha, a najniższy płatek, który zwany jest wargą, jest innego koloru i rozmiaru.

Mieszańce *Phalaenopsis* posiadają fukowate wygięte łodygi i bardzo dużą ilość kwiatów w kolorach od jasnych po różowe. Rodzaj ten jest epifitem monopodialnym. Na łodygach *Phalaenopsis* wyrastają korzenie przybyszowe i nie posiada on pseudobulw. Liście jego są grube i mięsiste.

Rodzaj *Oncidium* natomiast to storczyk epifityczny sympodialny, posiada on pseudobulwy o jajowatym kształcie, a z poziomych rozłogów wyrasta wiele łodyg. Na wiechach tych kwitnie wiele drobnych kwiatów. Kwiaty o dużej wardze mają kolor biały, żółty, czerwony, brązowy lub różowy.

Paphiopedilum są jedynym naziemnym rodzajem, który możemy hodować w domu. On jedynie tu dobrze rośnie. Na długiej łodydze wytwarza pojedynczy kwiat. Posiada workowatą wargę i prążkowaną lub plamistą górną działkę kielicha.

Zabierając się za uprawę orchidei, warto zapoznać się odrobinę z ich warunkami siedli-



Kompozycja 1: Nazwa

Dobrze zaaranżowany ogród zimowy stanie się z pewnością ulubionym miejscem w domu. Wygodne miejsce do siedzenia w otoczeniu zieleni i zapachu kwiatów będzie doskonałym miejscem do wypoczynku.



skowymi, co lubią a czego nie tolerują. Możemy się nimi z powodzeniem cieszyć w domu, trzeba tylko znać kilka podstawowych zasad. Na początek obcowania ze storczykami polecamy mieszańce z rodzaju *Phalaenopsis* i *Paphiopedilum*. Są roślinami, które wybaczą nam małe błędy w pielęgnacji, jeśli takie popełnimy.

Gdy już wybraliśmy piękny okaz w sklepie i przynieśliśmy go do domu, zagniemy od wyboru odpowiedniego miejsca. Przede wszystkim storczyk musi mieć spełnione trzy warunki: światło, temperatura i wilgotność powietrza. Jeśli chodzi o światło to różne wymagania mają różne rodzaje storczyków, generalnie możemy kierować się zasadą, iż rośliny o twardych, sztywnych i gruboszowatych liściach lubią dużo światła, natomiast te, których liście są większe i miękkie raczej wolą półcień. Nie popełnimy błędu, gdy wybierzemy miejsce jasne, ale nie będziemy narażać rośliny na ostre długo-

trwałe nasłonecznienie tuż przy samej szybie. Odpowiednim miejscem jest okolica wschodniego lub zachodniego okna. Taka porcja światła zapewni im długotrwałe i piękne kwitnienie. Latem można zabrać rośliny na balkon lub taras, letnia przeprowadzka wzmocni storczyki i sprawia, że są bardziej odporne.

Jeśli chodzi o temperaturę to orchidee możemy podzielić na trzy grupy: ciepłolubne (optymalna dla nich temperatura w nocy wynosi 18-20°C, ok. 23°C w dzień, w słoneczne dni od 27°C), lubiące umiarkowane temperatury (odpowiednio 14-18 °C w nocy, 19-20°C w dzień, toleruje również temperatury 24-30°C w słoneczne dni), oraz rośliny, które wolą chłodniejsze powietrze (8-14°C w nocy, 15-18°C w dzień i 21-24°C w słoneczne dni). Do pierwszej grupy należy *Phalaenopsis*, do drugiej m. in. *Cattleya* i *Paphiopedilum*, natomiast do ostatniej *Cymbidium*.

Ważnym czynnikiem jest temperatura, ale ważniejszym niż temperatura jest wilgotność powietrza. Chcąc cieszyć się pięknymi i bujnymi storczykami należy pamiętać, że często w mieszkaniu jest dla nich zbyt suche powietrze. Odpowiednią wilgotność możemy im zapewnić włączając odpowiednie nawilżacze powietrza, lub po prostu ustawiając je w pobliżu naczyń wypełnionych wodą i keramzytem, który będzie powoli uwalniał wilgoć. Jeśli zdecydujemy się na zraszanie to zrobimy to delikatną mgiełką rano w słoneczny dzień i tylko po liściach i korzeniach omijając kwiaty.

Orchidee lubią wilgotne powietrze, ale nie znoszą nadmiaru wilgoci w korzeniach. Ważne jest przesuszenie podłoża między podlewaniami. Bardziej szkodliwy jest nadmiar podlewania niż jego niedobór. Są to kwiaty raczej dla zapominalskich niż dla nadgorliwych. Storczyki lubią podlewanie rzadkie, ale obfite, najlepiej wodą przefiltrowaną lub deszczówką, ale wystarczy również przego-



towana odstana woda o temperaturze pokojowej, lub woda destylowana. W przypadku tej ostatniej musimy zadbać o regularne nawożenie rośliny. Należy podać roślinie obficie tak by podłoże dobrze nasiąkło wodą, ale nie wolno pozostawiać wody na podstawce. Gdy dopuścimy do zastoiny wody korzenie szybko zaczną gnicić a kwiaty opadać.

W sklepach mamy do wyboru wiele nawozów przeznaczonych specjalnie dla storczyków, nie ma między nimi szczególnej różnicy. Generalnie, jeśli liście są intensywnie zielone oznacza to, że roślina jest dobrze nawożona, jeśli żółkną to brakuje jej azotu, natomiast czernienie końcówek liści może wskazywać na nadmiar nawozów. Nawozimy od wiosny do jesieni, lepiej jest stosować mniejsze dawki a częściej. Nie nawozimy miesiąc po przesadzeniu rośliny jak również w okresie jej spoczynku, w tym czasie ograniczamy również podlewanie. Taki okres spoczynku może trwać od kilku tygodni do kilku miesięcy i zwykle wypada zimą. Wtedy roślina nie kwitnie, musi odpocząć by za jakiś czas znów nas zachwycać swoimi kwiatami.

Gdy substrat, w którym rośnie storczyk jest miękki i jednolity (rozkłada się), a kłącza i nowe przyrosty wyrosły daleko poza doniczkę, to znak, że roślinę należy przesadzić. Róbmy to jak najrzadziej, (co rok lub dwa w zależności od rodzaju rośliny) bo storczyki wcale tego nie lubią. Lubią natomiast ciasną doniczkę, ale taką, w której swobodnie zmieszczą się korzenie i przepuszczalny substrat. Lubią mieć dostęp powietrza do korzeni. Dlatego powinniśmy zapewnić im odpowiednie podłoże i doniczkę. Jeśli nie mamy wielkiego doświadczenia to raczej zdecydujemy się na gotowe podłoże oferowane przez sklepy ogrodnicze specjalnie dla storczyków. W żadnym wypadku nie sadźmy orchidei do zwykłej ziemi, to ją na pewno zabije. W specjalnie przygotowanym podłożu powinny znajdować się łupiny orzecha kokosowego, kora sosnowa, keramzyt i węgiel drzewny. Ważna jest również doniczka, przy przesadzaniu powinniśmy zmienić ją na niewiele większą, dobrze, jeśli jest przezroczysta, możemy wtedy łatwo obserwować korzenie. Jeśli mała doniczka jest niestabilna lub nie pasuje do kwiatów czy do wystroju pokoju możemy kupić specjalną osłonkę dla storczyków, wewnątrz będzie ona miała specjalny rant, na którym zatrzyma się doniczka, co nie dopuści do zastoiny wody. Osłonka nie może być ciasna powinna być sporo



Kompozycja 2: Nazwa

Dobrze zaaranżowany ogród zimowy stanie się z pewnością ulubionym miejscem w domu. Wygodne miejsce do siedzenia w otoczeniu zieleni i zapachu kwiatów będzie doskonałym miejscem do wypoczynku.



większa od doniczki tak by zapewnić dostęp powietrza korzeniom.

W Polsce występuje ok. 40 gatunków storczyków żyjących w naturze, wszystkie są pod ochroną. W sprzedaży są dostępne tylko w specjalnych punktach i tam należy je kupować. Możemy się pokusić o ich uprawę w naszym ogródku, są przepiękne, a niektóre dodatkowo przyjemnie pachną, niestety są wymagające. By uprawa się udała trzeba bardzo dobrze znać wymagania poszczególnych gatunków i odmian, szczególnie wymagania glebowe. Storczyki te są również wrażliwe na przemarzanie, potrzebują osłoniętego stanowiska. Taki storczyk w ogrodzie to niewątpliwie perełka, ale nie dla amatorów.

O ile uprawa storczyków w ogrodzie nie jest łatwa, to, jeśli chodzi o gatunki, które możemy uprawiać w domu naprawdę nie jest to trudne. Ważny jest rozsądek i umiar, czasami lepiej jest zapomnieć o roślinie niż namiętnie ją podlewać, nawozić i zraszać bez umiar.

Opracowanie:
Katarzyna Warańska
Marta Gerung-Ilczuk

Zdjęcia:
Biuro Kwiatowe Holandia

